

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukami garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

Dyrekcya finansów krajowych dla lwowskiego administracyjnego okręgu potwierdziła stanowczo przy podległych urzędach podatkowych i obrachunkowych władz obwodowych A. dotychczasowych prowizorycznych: podatkowego poborę IIIciej klasy *Henryka Reichana*, podatkowych kontrolorów Iszej klasy *Karola Augustini*, i *Alexandra Krynickiego*, IIgiej klasy *Jana Brückner* i *Wilhelma Lachmund*, IIIciej klasy *Piotra Wittich* i *Hermana Wondraczek*, następnie obrachunkowego oficjała Iszej klasy *Piotra Macukiewicza*, oficjałów podatkowych *Alexandra Kaszelewskiego* w IIgiej, a *Piotra Janowicza* w IIIciej klasie. B. prowizorycznie mianowała: poborcą podatków IIIciej kl. kontrolora IIgiej kl. *Romualda Kossowskiego*, podatkowym kontrolorem Iszej kl. podatkowego kontrolora IIgiej kl. *Stanisława Szumlakowskiego*, podatkowymi kontrolorami IIgiej kl. podatkowych kontrolorów IIIciej kl. *Gustawa Horzinek* i *Józefa Żaluskiego*, podatkowymi kontrolorami IIIciej klasy podatkowego oficjała *Stefana Wasław*, i obrachunkowego oficjała *Władysława Borkowskiego*, podatkowymi oficjałami IIgiej klasy oficjałów IIIciej klasy *Alexandra Jurkiewicza* i *Bronisława Spolskiego*, podatkowymi oficjałami IIIciej klasy podatkowych asystentów *Justyna Pomezańskiego*, *Adolfa Koniuszewskiego* i *Jana Baranowicza*, nakoniec obrachunkowym oficjałem IIIciej klasy obrachunkowego asystenta przy podatkowym urzędzie *Józefa Jaworskiego*.

**Wiedeń, 30. października.** Dnia 29. października 1857 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozszlany XL. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 205. Patent cesarski z 21. października 1857, prawomocny w całym obwodzie państwa, którym się rozpisują stałe podatki na rok administracyjny 1858.

Nr. 206. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 27. października 1857, prawomocne w całym obwodzie państwa z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, dla objaśnienia §§. 17.—19. regulaminu karnego procesu względem składania zgromadzeń rady w władzach sądowych dla decyzji w sprawach karnych.

### Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Hrabia Buol z powrotem. — Wycieczki jenerał-gubernatora Lombardyi.)

**Wiedeń, 31. października.** Ich Mość Cesarstwo spodziewani są w sobotę zrana z Iszlu.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna przybyła przedwczoraj do Pragi.

— Jego Excelencya minister spraw zewnętrznych, hrabia Buol-Schauenstein, powrócił przedwczoraj wieczór z Karlsbadu i objął dziś sprawy ministerstwa. Wody karlsbadzkie posłużyły wielce zdrowiu Jego Excelencyi. Wczoraj przyjmował hrabia wizyty większej części korpusu dyplomatycznego.

— Jak wiadomo, Jego cesarz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jenerał-gubernator Ferdynand Max odjechał 25. b. m. z Mediolanu zwiedzać miejsca dotknięte powodzią, udał się najpierw do Pawii, gdzie na najbardziej uszkodzonym przedmieściu Borgo Ticino i w okolicach jego, zabawił przeszło trzy godziny i potrzebne wydawał rozporządzenia. Ztamtąd udał się najdostojniejszy Arcyksiążę do Santa Christina, gdzie ogromny wybuchnął pożar. J. cesarz. Mość przenocował w Chignolo, a 26. i 27. objeżdżał dalsze powodzią dotknięte miejsca, szczególnie te, gdzie zagrażało niebezpieczeństwo największe — i gdzie najwięcej było potrzeba pomocy i dodania odwagi.

(Obwieszczenie dyrektora sztuk pięknych w Wiedniu.)

— Na mocy najwyższego postanowienia z 23. sierpnia b. r. otworzy c. k. akademii pięknych sztuk wystawę dzieł żyjących artystów krajowych i zagranicznych w gmachu św. Anny.

Wystawa ta odbędzie się na wiosnę 1858. Otworzenie jej nastąpi 15. kwietnia, zamknięcie 31. maja, a termin do przyjmowania dzieł na wystawę wyznaczony jest od 15. marca najdalej po dzień 1. kwietnia.

Akademii zaprasza przeto panów artystów, ażeby na tę wystawę przesłali swoje dzieła, i nie wątpi, że przyzwolone przez Jego ces. Mość z szczególniejszem uwzględnieniem artystów austriackich i połączone z tą wystawą odznaczenia, obudzą nowy zapał, a przeto odniosą najpomyślniejszy skutek.

Względem przesyłania dzieł postanowiono następujące przepisy:

1. Na wystawę będą przyjmowane tylko bezpośrednio od samych artystów nadchodzące dzieła, które w Wiedniu nie były jeszcze wystawione publicznie, a z własności prywatnej tylko takie, które na życzenie akademii na wystawę odstąpiono.

2. Wyjęte są od przyjmowania kopie albo przedmioty, które obrazają uczucie moralne, albo które według zdania akademii nie stosują się w ogóle do publikacji; również te, które nad mierność się nie wznoszą, albo też do zakresu pięknych sztuk nie należą; następnie odwzorowania, które nie są bezpośrednimi utworami sztuki, jako daguerotypy, fotografie i t. p.

3. Za takie dzieła artystyczne, które na specjalne zaproszenie nadejdą pod adresem „do c. k. akademii pięknych sztuk“ po dzień 1. kwietnia 1858, przyjmuje na siebie akademii koszt przesyłki do Wiednia i transport na powrót, równie jak wydatki za powtórne zapakowanie.

4. Koszta za późniejsze dopakowanie i inne wydatki nie będą wynagrodzone; również zastrzega się akademii wyraźnie przeciw wyższym cenom ładunku jak zwyczajne.

5. Przesyłki pocztą lub powozami pospiesznymi będą tylko franko przyjmowane.

6. Względem przyjęcia bardzo ciężkich przesyłek, mianowicie przedmiotów plastyki, potrzebne jest, po uprzednim zapytaniu z wyrażeniem wagi, przyzwolenie akademii.

7. Żadna skrzynia nie może zawierać więcej jak jedno dzieło. Skrzynie powinny się składać z mocnych, spojonych deszczek, wyklejonych papierem, a obrazy z tylnej strony muszą być przymocowane śrubami, równie jak i pokrywa, a wszystkie fugi zewnątrz należy pozalepiać papierem.

8. Do każdego artystycznego dzieła należy załączyć kartkę, na której wyrażone jest imię i miejsce pomieszkania artysty, dokładne określenie przedmiotu, a przy przedmiotach na sprzedaż należy wyrazić cenę w austriackiej walucie bankowej. Ponieważ ściśle będą się trzymać tych cen, należy je więc jak najdokładniej oznaczyć, zwłaszcza, że wszelka dalsza w tej mierze ugoda nie ma miejsca.

9. Obrazy bez ram ozdobnych nie będą przyjmowane, nawet pomniejsze rysunki, ryciny i t. p. muszą być ujęte w ramy, a sztucznie złożone ramy dla zachowania przedmiotów od uszkodzenia, muszą mieć ramy ochronne.

10. Wszystkie przesyłki tu i na powrót odbywają się na ryzyko właścicieli. Przy otwieraniu skrzyń, równie jak przy pakowaniu na nowo, będą zawsze obecni dwaj członkowie i jeden nie członek akademii jako świadcowie.

11. Z przedmiotów przyjętych na wystawę, nie będzie żaden zwrócony przed ukończeniem wystawy.

12. Zakupienie tych obrazów, które Jego c. k. Apostolska Mość raczy przeznaczyć dla galerii w Belwederze, równie jak inne zakupna z wystawy, oznajmi akademii przynależnym artystom pisemnie i za nadejściem ich kwitów przesła im zupełne kwoty bez wszelkiego potrącenia portoryi, stosownie do życzenia albo gotówką albo w wexlach.

13. Zakupione dzieła będą napisami oznaczone.

14. Po skończonej wystawie, niesprzedane dzieła, według tego jak tu były oddane lub z zewnątrz do Wiednia nadesłane, będą niezwłocznie wydane, albo zapakowane i odesłane.

Program na konkurs nagród, połączonych z wystawą pięknych sztuk, będzie wkrótce ogłoszony.

Wiedeń, 20. października 1857.



## Anglia.

(Lord Aberden zachorował. — Przybycie książąt siamskich. — Los inżynierów angielskich uwięzionych na okręcie Cagliari. — Wykaz handlu i żeglugi.)

**Londyn, 28 października.** Lord Aberden zapadł od soboty na zdrowiu. Stan jego nabawia od przedwczoraj tak wielkiej obawy, że wszystkich członków rodziny powołano do Haddo-House.

Zatrzymani burzą w podróży przybyli książęta siamscy dopiero wczoraj wieczor na pokładzie angielskiego paropływu „Caradoc” do Portsmouth. Dziś wysiadają na ląd, i będą powitani z wszelkimi zaszczytami królewskimi. Oprócz obudwu książąt i ich orszaku, złożonego z 25 ludzi, przybywa także w poselstwie osobny komisarz królewski z bogatymi upominkami, przeznaczonemi dla Królowej Wiktorii.

Po między podróżnymi przytrzymanego w Neapolu okrętu sardyńskiego Cagliari znajdowało się także dwóch inżynierów angielskich. Obadwaj też siedzą od lipca w więzieniu w Salernie i wyglądają niecierpliwie wyroku sądowego. Rząd angielski zajął się o tyle ich losem, że polecił swemu konsulowi wyjednać dla nich jak najłagodniejsze postępowania w więzieniu. Wszakże jak donosi korespondent dziennika *Times*, nie odniosło wstawienie się angielskie żadnego skutku, bo ani konsulowi ani nikomu nie wolno znosić się z więźniami.

Z świeżo ogłoszonych wykazów rządowych o stanie handlu i żeglugi w Anglii pokazuje się, że ogólna wartość wywiezionego towaru wynosiła w wrześniu 11,068.000 L., w ciągu zaś wszystkich dziewięciu miesięcy b. r. 95,735.000 L. W zeszłym roku stały natomiast z wykazie cyfry 10,216.000 i 84,906.000.

## Francya.

(Narwaez pozostanie w Madrycie. — Wyrok na Doineau. — Sprawa kolei żelaznych w Algierii. — Nagroda za wykrycie rozbójstwa popełnionego w Londynie. — Wzrost Kabylii. — Wiadomości bieżące. — W. księżna Helena.)

**Paryż, 28. października.** *Patrie* powiada: Wiadomość podana w kilku dziennikach, jakoby marszałek Narwaez miał opuścić Madryt i przybyć do Paryża, jest fałszywa. Marszałek pozostanie w stolicy hiszpańskiej i zajmie miejsce swoje w senacie. Zresztą miał się oświadczyć z tem jawnie, że będzie ile możliwości wspierał nowy gabinet.

Wyrok śmierci, wydany na Doineau, został jak donosi *Patrie*, zamieniony na dowieznięcie więzienia.

Ministerium wojny zajmuje się jak najgorliwiej urzeczywistnieniem planu względem budowy kolei żelaznych w Algierii. Jak się zdaje, będzie najpierwsza linia pociągnięta z Philippville do Konstantyny. Dla przyspieszenia tej budowy wystął marszałek Val-laint, w porozumieniu z panami Magne i Rouher, jenerałnego inspektora budowy mostów i gościńców, pana Tostain, do Algieru, aby pierwsze prace przygotowane koncesyonowanego towarzystwa oglądał na miejscu.

Po wszystkich rogach ulic w Boulogne poprzybijano wczoraj ogłoszenie rządu angielskiego, że za odkrycie popełnionej przy moście Waterloo zbrodni naznaczono 7.000 fr. nagrody.

*Monitor algierski* donosi: „W Kabylii panuje ciągle spokój niezakłócony. Liczni turyści, co dla wyścigów konnych i innych jesiennych uroczystości przybyli do Algierii, korzystali z posobności i zwiedzili także nowo zdobyty kraj: Wszyscy też upewniają jednomyślnie, że nigdzie nie można większego używać bezpieczeństwa jak w krainie Beni Ratów, i że ten szereg tak wielce nieprzyjaźny Francuzom do niedawna, jak najlepszym i najspokojniejszym przejęty jest w tej chwili usposobieniem. Najwięcej jednakże zastanawiają podróży podjęte świeżo budowle gościńców i inne przedsięwzięcia publiczne. Zbudowany gościniec wojskowy znajduje się w dobrym stanie, a warownia Napoleona jest dziś już miastem, gdzie i podróżny może znaleźć wygodne pomieszczenie i załoga dobre kwatery. Miasto rozszerza się ciągle, woda napływa ze wszelkich stron, a dawna szczupła targowica znacznie teraz rozprężona, staje się ogniskiem wielce ożywionego ruchu handlowego. Z pozakładanych niedawno ogrodów mają już jarzynę w miarę, a lubo tak nagle i dorywczo wzięto się do budowy, nie zapomniano niczego w ciągu prac. Nie można było tylko zbudować dotychczas kościoła, wszakże wyznaczono już miejsce pod bliską budowę i wkrótce też wzniesie się po nad góry Kabylii krzyż, — pierwsze znamię pokoju i cywilizacji.”

Na pamiątkę chrzcin młodego Cesarzowicza kazała gmina marsylska malować wielki obraz, przedstawiający wjazd papieskiego delegata, kardynała Patrizzego do Marsylii.

Wielka księżna rosyjska Helena ma na tegoroczną zimę przybyć do Paryża, słychać nawet że najęto już wspaniały hotel na jej mieszkanie.

## Włochy.

(Wybory w Piemencie. — Zamach na życie konsula francuskiego. — Wylewy.)

Królewski dekret względem rozwiązania izby drugiej w Piemencie i rozpisania nowych wyborów poprzedza usprawiedliwające ten środek sprawozdanie ministeryalne, w którym minister wyraża się z zupełnem uznaniem o dziełach dotychczasowego zgromadzenia prawodawczego i robi przytem uwagę, że na jednej sesyi, jaka jeszcze pozostaje izbie, niemożna załatwić reszty wniosków, odnoszących się po największej części do spraw administracji wewnętrznej. Obecna zaś chwila, kiedy cały kraj używa zupełnej spo-

kojności, jest najstosowniejsza do przedsięwzięcia nowych wyborów

— W Pesaro targnął się nieznany skrytobójca na konsula francuskiego, kawalera Billy, i zranił go sztyletem. Zamach ten przypisują powodowi politycznym.

— Wylew Padu wyrządził także w krajach parmeńskich na kilku punktach znaczne szkody. Tak między innymi zalana została 24. października część miasta Piacenzy. Na prowincyi zerwała woda kilka tam; ludność ratowała się ucieczką; w książęcym pałacu w Colorno umieszczono kilka ubogich rodzin, a nawet osoby prywatne użyczyły chętnie przytułku tym, którzy musieli uciekać z swoich domów. Teraz opadła już woda, osobiście w okolicy Piacenzy.

## Niemce.

(Przeniesienie dworu. — Zastępstwo Monarchów pruskich. — Wyprawa fregaty pruskiej.)

**Berlin, 29. października.** Przeniesienie król. dworu z zamku Sanssouci do Charlottenburga nastąpi jak słychać z końcem przyszłego tygodnia.

Już wyszło kilka rozkazów gabinetowych z podpisem Jego królewicz. Mości Księcia Prus. Nie od rzeczy będzie wspomnieć przy tej sposobności, że w ciągu panowania Królów pruskich wydarzyło się tylko cztery razy podobne zastępstwo panujących monarchów. Król Fryderyk Wilhelm III., udając się 20. września 1822 na kongres do Werony, upoważnił następcę tronu, Jego Mość panującego teraz Króla po raz pierwszy, a w roku 1840 podczas słabości swej powtórnie do objęcia rządów i podpisywania dekretów królewskich. Panujący zaś teraz król poruczał już raz w roku 1842, jadąc do Londynu na chrzciny księcia Walii, a teraz zlecił powtórnie rządy państwa następcy tronu, Jego królewicz. Mości księciu Prus. Ale dopiero po raz pierwszy ogłoszono odnośny dekret w zbiorze ustaw.

Jak słychać podejmie fregata Jego Mości Króla, „Thetis”, której uzbrojenie ukończono temi dniami w Gdańsku, dłuższą podróż na morze śródziemne, i zwiedzi kilka portów tamtejszych, gdzie stosunki Prus wymagają obecności pruskiej bandery wojennej. Z początkiem maja uda się, jak już wiadomo, do Lizbony, by obecnością swoją podnieść uroczystość zaślubin Króla portugalskiego z księżniczką Stefanią Hohenzollern.

## Szwecya i Norwegia.

(Adres stanów do Króla Jego Mości.)

**Sztokholm, 19. października.** Pismo kondolecyjne stanów państwa do J. M. Króla jest treści następującej:

„Najjaśniejszy, najmiłościwszy Królu! Z łaskawego pisma Waszej królewskiej Mości z zeszłego miesiąca września dowiedziały się stany państwa z uczuciem głębokiej boleści i serdecznego udziału, że Wasza król. Mość dotknięty uporczywą chorobą nie możesz obecnie sam sprawować rządu państwa i musisz na dłuższy czas uchylić się od wszelkich trudów panowania. Raczyłeś też ztąd najjaśniejsze panie wnieść propozycję do stanów, aby na cały ten czas poruczono najwyższą władzę J. M. Królewiczowi następcy tronu. W tym wniosku otrzymały stany państwa nowy dowód gorliwości Waszej król. Mości, z jaką siłisz się ubezpieczyć dobro i szczęście kraju, pragnąc utrzymać zarazem trwałą i porządek. Składając za to Waszej król. Mości wyrazy najuniżeńszej podziękności, dopełniają stany zarazem swej powinności winnej ukochanemu królowi, bo donoszą niniejszem najuniżennie, że zgodnie z łaskawem wnioskiem Waszej król. Mości powierzyły J. M. Królewiczowi następcy tronu najwyższe rządy państwa z pełnią władzy i powagi królewskiej, jak przykazuje konstytucya, aż pokąd Wasza król. Mość za łaską Najwyższego nie będziesz mógł sam objąć na powrót wódzów rządu. Do tego też Najwyższego, co sam tylko zdrowie i życie ma w swej władzy, wznosi gorące modły naród szwedzki, aby król ukochany daleko wcześniej niż oznaczała umiejętność, mógł zająć się losami ludu, który z gorącą przyznaje wdzięcznością, że pod łagodnymi i spokojnymi rządami Waszej król. Mości przyszedł do stanu pomyślności, jakiego dawniej nie posiadał, a których skutki coraz dzielniej i zbawiennej wpływają na kraj cały. Tym sposobem też zbudowałeś sobie Wasza król. Mość tron w sercach mieszkańców, a ich błogosławieństwa serdeczne będą Ci towarzyszyć wszędzie jawnie i w cichości.”

## Księstwa Naddunajskie.

(Nowe aresztacje. — Szczegóły zamachu na życie księcia.)

Dziennik urzędowy *Serbske Nowine* donosi (Belgrad, 10go (22.) października wieczorem) o przyaresztowaniu senatora Pawła Staniszcza i Zwetka Rajowicza, prezydenta najwyższego sądu kasyacyjnego, i dodaje, że Zwetko Rajowicz należał już raz do podobnego zamachu i był skazany na karę śmierci; ale łaską księcia ocalony, został powtórnie do piastowania wysokiego urzędu powołany. Wszystkim w sprawie zamachu na życie księcia uwięzionym zdjęto po ukończeniu pierwszego policyjnego śledztwa kajdany i 23. b. m. oddano wszystkich obwinionych pod miejski sąd w Belgradzie. Zapewniają, że 4 do 5 senatorów otrzymało ustne wezwanie zrzuć się pisemnie urzędu. Dlatego, a może już pierwszej, podał wiekowy i słabowity senator Lazar Arseniewicz o swoją dymisyę. Powątpiewają, czyli i inni senatorowie pójdą za jego przykładem. Wojewoda Tomasz Wuciecz udał się dla odzyskania zdrowia w podróż do



Włoch, a doktor Pacek, były protomedyk, obecnie inspektor dóbr księcia Michała Obrenowicza, odjechał nie dobrowolnie do Austrii. Oprócz znanych już dotąd uwięzionych nie przyaresztowano więcej nikogo.

**Belgrad, 24. października.** O dalszym toku tutejszych zajęć donoszą telegrafem dziennikowi *Oesterreichische Zeitung*: Dziennik *Serbske Nowine* ogłasza imiona siedmiu senatorów, którzy na własne żądanie otrzymali dymisyę. Minister spraw wewnętrznych obiecał, że dostaną pensyę. Senat składa się obecnie tylko z czterech osób. Dymisjonowani senatorowie udali się z memoriałem do księcia i przeciw użytym środkom ministerium spraw zewnętrznych założyli protest. Odpis tego memoriału udzielono angielskiemu, francuzkiemu i rosyjskiemu konsulowi. Stary wojewoda Wuciecz, tajny radca księcia i głowa partii przeciwnej obydwu książąt Obrenowiczów (Miłosza i Michała) opuścił spiesźnie Belgrad i Serbię. Pomiędzy uwięzionymi znajduje się wiele Mołdowolochów i kilku Czernogórców. Książę Danił wystąpił swego, obecnie w Wiedniu znajdującego się, adjutanta Wlachowicza do Belgradu z poleceniem, złożyć panującemu księciu serbskiemu życzenia z powodu szczęśliwego ocalenia życia.

## Turcja.

(Sprawa reformy kościelnej.)

**Konstantynopol, 17. października.** Zwołane obecnie zgromadzenie reformy kościelnej przypomina dawniejsze usiłowania rządu tureckiego, aby przeprowadzić niektóre reformy w greckich stosunkach kościelnych. Wszystkie takie zabiegi Porty rozbiły się dotychczas o opór duchowieństwa greckiego, które nie miało weale ochoty wyrzec się swego korzystnego stanowiska, zapewnionego dawnym stanem rzeczy. Wiadomo, że wyższy zarząd duchowny nad kościołem greckim spoczywa w ręku fanaryockich patrycyuszów, a przy znanych w Turcji stosunkach zapewnia zwierzchnikom znaczne dochody z dobrowolnych i przymusowych darów wyznawców. Wysoka Porta postanowiła zatem uchylić system ten na zawsze, a przedłożywszy patryarsze carogrodzkiemu projekt reformy greckiego kleru, powołała z prowincyi posłów na narady w tej sprawie. Główną zasadą przyszłej reformy jest propozycja, aby dzisiejsze najrozmaitsze daniny, jakimi gminy muszą opłacać każde niemal tchnienie życia, zastąpić pewnym dochodem stałym. Wszakże mimo zawezwania w. Porty nie przybywają posłowie z prowincyi, i nie przybędą zapewne, aż póki wysoka Porta przynaglona dyplomacją zagraniczną nie położy wreszcie tamy intrygom wyższego duchowieństwa. Jak słyhać, zwróciła Porta rzeczywiście większą uwagę na całą tę sprawę, i gotowa w każdym razie uciec się do środków sprężystych.

## Azja.

(Szczegóły oblężenia i zdobycia Delhów. — Dalsze działania Anglików. — Doniesienia z Persyi i Birmy.)

Gdy dnia 5. września nadszedł pociąg oblężniczy do obozu pod Delhami, ustawiono kilka bateryi z ciężkich dział i zaczęto bombardować miasto z dość małej odległości z wałów, tak, że nasz ogień dosięgał bastyonów. Nieprzyjaciel robił wprawdzie wycieczki, jednak bez skutku, a dnia 12go runął w gruzy bastyon kaszemirski z jedną częścią przytykającego muru. Wtedy uczyniono przygotowania do szturm, który dnia 14. z brzaskiem dnia nastąpił. Udało się Anglikom wdrzeć do miasta i zająć mocną pozycyę, która dalszym działaniom służyła za podstawę. Jenerał Nicholson został przytem raniony. Na drugi dzień ustąpiła część buntowników z miasta; reszta zaś trzymała się zacięcie, dopiero 20. opanowali Anglicy całe miasto, ale ponieśli znaczne straty.

Jenerał Outram, który w miejsce zmarłego Sir Henry Lavrence został mianowany nadkomisarzem w Oude, opuścił z swym korpusem 7. września Allahabad, i zapędziwszy po drodze w rzekę tłum buntowników, który z Oudy przeprawił się przez Ganges, stanął 13. lub 14. w Cawnpore. Dnia 19. połączył się z jenerałem Havelock i przeszedł przez rzekę, a waleczna załoga Luknowa, z kąd wiadomości dochodziły po dzień 16. września mogła zapewne otrzymać wkrótce pożądaną odsiecz.

W Agrze po d. 19. września wszystko było spokojne. Również w Allyghur, Hattrass i innych sąsiednich miejscach przywrócił mały korpus majora Montgomery porządek. Rokozanie w Dinapore i Ramghur pod dowództwem Kur Syngha chcieli najprzód wkroczyć w okrąg radży Rewahu, ale odparci cofnęli się na Banda i Nagode. Stojący w tem miejscu oddział 50. pułku piechoty bengalskiej, który jeszcze dochowywał wierności, otrzymał rozkaz ruszyć w pochód na Kur Syngha, jednak w drodze zbuntował się i rozpedził swych oficerów, a ci przybyli do Dżubbulpore, któremu teraz rokozanie zagrozili. Lecz Europejczycy mogą się trzymać w twierdzy, póki pomoc nie nadejdzie. W takim samym niebezpiecznym położeniu jest twierdza Saugor, a radża Rewahu, którego wojska przeszły do Kur Syngha, musiał się schronić z swej stolicy pod opiekę angielską.

W Assamie, między batalionami, z których każdy liczy po 1000 ludzi, okazuje się duch buntowniczy, i chcą przywrócić exradżę Purnuder Syngha. Posłano tam z Kalkuty mały oddział policyi. Król Delhów odbiera zawsze jeszcze w tym kraju część tytularnego monarchy, i od niego pochodzą najdawniejsze tytuły posiadłości krajowych.

W Radżputanie musiał jenerał Lavrence na gościńcu bombajskim cofnąć się na Bewar, około 32 ang. mil od Adimiru, gdyż le-

gia Dżodżury wzięła nad nim wielką przewagę. Tamtejszy polityczny agent kapitan Monck Mason, który chciał się do niego przeprawić, dostał się przez pomyłkę do nieprzyjacielskiego obozu i został zabity.

W prowincyi Syndh wybuchły na kilku punktach bunt, sprężystością władz zostały jednak wkrótce przytłumione, także i w Hajderabadzie, gdzie dnia 9. września musiano rozbroić jeden oddział artylerji krajowej. W Karaczy (znany portowy plac w pobliżu ujścia Indu) rozbrojono i oddano pod sąd karny 21. pułk piechoty bombajskiej, który się spiknął, ażeby wymordować Europejczyków, a potem ruszyć do Delhów.

W Szkarpurze rozgromiono oddział krajowych artylerzystów, którzy chcieli podnieść bunt powszechny i w Ahmedabadzie przytłumiono taki sam zamach w zarodzie. Zresztą prezydencja Bombaj jest dosyć spokojna, a jeszcze pomyślniej okazują się stosunki w Madras i Dekkanie; Bengalia zaś przepełniona jest powstańcami bandami, które wszędzie plondrują i rabują. Kalkuta jest spokojna; znajduje się tam lord Canning i naczelny wódz Sir Colin Campbell.

Według listu z Karrak (w perskiej zatoce) z 9go września zwiatał znowu pan Murray swą banderę i udał się do Bagdadu. Pułkownik Jacob zostaje na teraz w Buszyrze.

Król Birmy wyraził angielskiemu komisarzowi w Pegu swe ubolewanie nad wypadkami w Indiach wschodnich, i dodał, że na szkodę Anglików nie będzie z nich korzystał.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Medyolan, 29. paźd.** Niepomyślne wiadomości z Nowego Yorku wywarły szkodliwy wpływ na tutejszą targowicę jedwabiu. Podług doniesień z Parmy z 28. opadały wody Padu bez ustanku.

**Paryż, 31. paźd.** Jutro będzie pogrzeb jenerała Cavaignac.

**Londyn, 30. paźd.** Odplywającym 4. listopada parostatkami odejdzie do Indyi 900.000 funt. szt. — Podług doniesienia z Nowego Yorku z 17. paźd. nastąpiła reakcja. Wszystko się polepszyło; papiery, akcyje kolei i zboże podnoszą się w cenach. Zgromadzenie prawodawcze „Albany“ niezostanie zwołane. Nadeszło 1,664.200 dolarów w złocie z Kalifornii.

**Berna, 28. paźd.** Prezydent federacyjny Fernerod został obrany w Waadt 5.275 głosami z 8.347; Escher obrany został w Thurgau; Gonzenbach ma nadzieję utrzymać się przy drugich wyborach.

**Turyń, 30. paźd.** Siccardi, znany autor ustawy nazwanej po jego imieniu, umarł.

**Ferrara, 27. paźd.** Zeszłej nocy opadła rzeka Pad znowu o 15 cali.

**Berlin, 31. paźd.** *Preus. koresp.* donosi: Dla wniesionej załoby stanów lauenburskich wniosły Prusy i Austria na posiedzeniu sejmu związkowego z 22. b. m. sprawę Holzstynu pod wspólną rozważyć związku niemieckiego.

## Wiadomości handlowe.

**Zaleszczyki, 19. paźd.** Według doniesień handlowych z 8 miejsc obwodu czortkowskiego podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów z pierwszej połowy października: młc pszenicy 2r. 19k.; żyta 1r.31k.; jęczmienia 1r.8k.; owsa 41k.; hreczki 1r.32k.; kukurudzy 2r.16k.; ziemniaków 30k. Cetrar siana 56k., nasienia konicza 14r. Sąg drzewa twardego 6r.42k., miękkiego 5r.30k. Funt mięsa wołowego 5k. Mas okowity 28k. m. k.

## Kurs lwowski.

Dnia 2. listopada.

|  | gotówką |        | towarem |        |
|--|---------|--------|---------|--------|
|  | złr.    | kr.    | złr.    | kr.    |
| Dukat holenderski . . . . .                    | 4       | 46     | 4       | 49     |
| Dukat cesarski . . . . .                       | 4       | 49     | 4       | 52     |
| Półimperyal zł. rosyjski . . . . .             | 8       | 20     | 8       | 24     |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . .               | 1       | 36 1/2 | 1       | 37 1/2 |
| Talar pruski . . . . .                         | 1       | 32     | 1       | 33 1/2 |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .       | 1       | 11     | 1       | 12     |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. . . . .    | 79      | 27     | 80      | —      |
| Galicyjskie obligacje indemnizacyjne . . . . . | 78      | 7      | 78      | 45     |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . .                 | 81      | 20     | 82      | 5      |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82—82 1/2. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93—93 1/2. Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 1/2 — 95. Obligacje długu państwa 5% 80 5/8 — 80 3/4, det. 4 1/2% 69 3/4 — 70, det 4% 63 3/8 — 63 5/8, detto 3% 49 3/4 — 50. detto 2 1/2% 40 1/4 — 40 1/2, detto 1% 16 — 16 1/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 1/2 — 88 3/4, detto węgier. 78 3/4 — 79, detto galic. i siedmiogr. 78 1/4 — 78 1/2. detto innych krajów koron. 84 — 86. Oblig. bank. 2 1/4% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 319 — 320. Detto z roku 1839 137 3/4 — 138. Detto z r. 1854 106 3/4 — 106 3/4. Renty Como 16 3/4 — 17 3/4. Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 1/2 — 85. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86 1/2 — 87. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108 — 109. Akcyj bank. narodowego 963 — 965. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 202 1/2 — 202 3/4. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 112 — 112 1/4. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 230 1/2 — 231. Detto półn. kolei 172 1/4 — 172 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 277 1/4 — 278. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 — 100 1/4. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 100 — 100 1/4. Detto cisiańskiej kolei



zel. 100—100 $\frac{1}{4}$ . Detto Lomb.-wen. kol. zel. 231 $\frac{1}{2}$ —232. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. zel. 184—184 $\frac{1}{2}$ . Detto losy tryest. 104 $\frac{3}{4}$  — 105. Detto tow. żegl. parowej 529 — 530. Detto 13. wydania 99 $\frac{1}{2}$ —99 $\frac{3}{4}$ . Detto Lloyd 350 — 355. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcje młyna parowego wiedeń. 70 — 71. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 zlr. 81 $\frac{1}{4}$ —81 $\frac{3}{4}$ . Windischgrätz losy 28—28 $\frac{1}{4}$ . Waldsteina losy 28—28 $\frac{1}{4}$ . Keglevicha losy 14 $\frac{1}{4}$  — 14 $\frac{1}{2}$ . Ks. Salma losy 41 $\frac{1}{4}$ —42. St. Genois 38 $\frac{1}{2}$ —38 $\frac{3}{4}$ . Pallfego losy 38 $\frac{1}{2}$ —38 $\frac{3}{4}$ . Clarego 38 $\frac{3}{4}$  — 39.

Amsterdam 2 m. 88. Augsburg Uso 106 $\frac{1}{2}$ . — Bukareszt 31 T. 266 $\frac{1}{2}$ . — Konstantynopol 31 T. — . — Frankfurt 3 m. 105 $\frac{1}{4}$  t. — Hamburg 2 m. 77 $\frac{1}{2}$ . — Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 16. — Medyolan 2 m. 103 $\frac{3}{4}$ . — Paryż 2 m. 123 $\frac{3}{4}$ . — Cesarzskich ważnych dukatów agio 9 — 9 $\frac{1}{4}$ . Napoleons'dor 8 15 — 8 15 $\frac{1}{2}$ . Angielskie Sover. 10 22 — 10 23. Imperyal Ros. 8 29—8 30.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. listopada.

Oblig. dług państwa 5% 81 $\frac{1}{16}$ ; 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 137 $\frac{3}{4}$ . Wiedeń. miejsko bank. 61. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcje bank. 968. Akcje kolei półn. 1732 $\frac{1}{2}$ . Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 531. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomtowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 106 $\frac{1}{2}$  3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 105 $\frac{1}{4}$  2 m. Hamburg 77 $\frac{1}{2}$  2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10—15 $\frac{1}{2}$ . 2 m. Medyolan 103 $\frac{3}{4}$ . Marsylia 123. Paryż 123 $\frac{1}{4}$ . Bukareszt 266 $\frac{1}{2}$ . Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 9 $\frac{1}{4}$ . Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. 92 Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. 89; detto galicyjskie 78 $\frac{1}{2}$ . Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 82 $\frac{1}{4}$ . C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 278 fr. Akcje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 203 $\frac{1}{4}$ . Hypotekar. listy zastawne —. Akcje zachodniej kolei żelaznej —.

### Przyjechali do Lwowa.

2. listopada.

PP. Baron Doliniański Sew., z Dublan. — Małachowski Józef, z Wiesbaden. — Pittner Józef, c. k. urzędnik wojsk., z Tyrolu. — Papara Henryk, z Zubowmostów. — Starzyński Boj., z Snawicza. — Wiktor Tad., z Świrza.

### Wyjechali ze Lwowa.

2. listopada.

PP. Baroni Jan, do Słowity. — Hr. Konarski Tad., do Kołomyi. — Paulewski Apolon., do Czabarówki. — Toolhoury Jerzy, do Mołdawii. — Ujejski Bronisław, do Lubczy.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. października 1 i listopada.

| Pora                   | Barometr<br>w mierze<br>parys. spro-<br>wadzony do<br>0° Reaum. | Stopień<br>ciepła<br>według<br>Reaum. | Stan po-<br>wietrza<br>wilgo-<br>tnego | Kierunek i siła<br>wiatru | Stan<br>atmosfery |
|------------------------|---|---------------------------------------|--|---------------------------|-------------------|
| 7. god. zrana          | 326.31  | + 3.8°                                | 91.8                                   | zachodni sł.              | pochmurno         |
| 2. god. popoł.         | 326.42  | + 4.6°                                | 88.4                                   | połudn.-zach. „           | „                 |
| 10. god. wiecz.        | 327.53  | + 4.2°                                | 92.1                                   | zachodni „                | „                 |
| Wysokość deszczu 1.03. |   |                                       |  |                           |                   |

|                       |        |        |      |              |           |
|-----------------------|--------|--------|------|--------------|-----------|
| 7. god. zrana         | 328.85 | + 3.2° | 91.4 | zachodni sł. | pochmurno |
| 2. god. popoł.        | 329.38 | + 4.4° | 86.4 | „ „          | „         |
| 10. god. wiecz.       | 329.59 | + 3.6° | 92.0 | „ „          | „         |
| W nocy deszcz 0...08. |        |        |      |              |           |

### T E A T R.

Jutro na scenie polskiej: „Kochany dziadunio“, kome-dya w 1 akcie z francuskiego i koncert wokalny Jpanny Klotyldy Bogdanowiczówny na korzyść ochronek małych dzieci i domu sierót.

## PRZEGŁĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 31. października 1857.

### Stan czynny.

|  |      |           |        |        |                        |
|--|------|-----------|--------|--------|------------------------|
| Gotowizna . . . . .  | zlr. | 12.737    | kr. 30 | den. 2 |                        |
| a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem . . . . .                          | „    | 60.000    | —      | —      | —                      |
| Papiery publiczne: b) „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy . . . . .        | „    | 158.491   | „ 15   | „ —    | —                      |
| c) sprzedajne po kursie . . . . .  | „    | 182.657   | „ 14   | „ —    | —                      |
| Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym 90 . . . . . | „    | 288.950   | „ —    | „ —    | —                      |
| Weksle: których terminu nie nadeszły „ „ „ „ . . . . .                           | „    | 179.050   | „ —    | „ —    | —                      |
| Pożyczki hypot.: a) ziemskie . . . . .   | „    | 1,779.078 | „ 1    | „ —    | —                      |
| b) miejskie . . . . .  | „    | 759.344   | „ 58   | „ —    | —                      |
| Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory . . . . .                   | „    |           |        |        |                        |
|  |      |           |        |        | zlr. 728 kr. 46 den. — |

### Stan bierny.

|  |                |        |        |                              |
|--|----------------|--------|--------|------------------------------|
| Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca . . . . .   | zlr. 3,222.625 | kr. 26 | d. 1   |                              |
| w m. b. włożyło 623 stron . . . . .  | zlr. 71.506    | kr. 59 | d. —   |                              |
| „ „ wypłacono 613 stronom „ . . . . .  | zlr. 93.036    | „ 37   | „ —    |                              |
| Przewyżka zwrócen . . . . .  | zlr. 21.529    | kr. 38 | d. —   | zlr. 3,201.095 kr. 48 den. 1 |
| Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych winne . . . . .   |                |        |        | 1.710 „ 31 „ 1               |
| Ogóły . . . . .  | zlr. 3,422.019 | kr. 29 | den. 3 | zlr. 3,201.824 kr. 34 den. 1 |
| Odjąwszy sumę mniejszą od większej . . . . .   | „ 3.201.824    | „ 34   | „ 1    |                              |
| Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizji . . . . . | „ 220.194      | „ 55   | „ 2    |                              |

Lwów, dnia 31. października 1857.

### Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

## KRONIKA.

Donoszą ze Stryja: Nowy pożar w przeszłym tygodniu zniszczył w Ka-luszu prawie całą północną stronę miasta, i mimo wszelkiej usilności w ratunku spaliło się 5 kamienic, 5 domów mieszkalnych i wszystkie przybudowania i za-jazdy. Szkodę szacują na 20.000 zlr.; szczęściem, że budynki w znaczniejszej części były asekurowane. Ogień powstał w stajni Nuchima H. asekurowanej na 3000 zlr. Toczy się śledztwo, z czego ogień powstał.

— Dnia 25. października po południu umarł w Tryeście cesarsko-rosyjski generał brygady Teodor Kudriawski w 45 roku życia. Uroczysty pogrzeb odbył się 27. b. m. a ciało zostanie przewiezione do rodzinnego grobowca w Petersburgu.

— Z nowym rokiem zacznie wychodzić w Petersburgu ilustrowana gazeta i dziennik humorystyczny na wzór „Charivari“.

— „Bing Ben“ czyli wielki Benjamin, największy ze wszystkich dzwo-nów londyńskich, który miał zdobić więź gmachu parlamentarnego, pękł nagle i musi być odlewany.

— Na Piazzetta w Wenecji widać bacik, którym dla rozrywki przybył z Anglii majętny mieszkaniec tamtejszy. Tym bacikiem zamysła się udać na czarne morze. Załoga składa się z 4 ludzi. Bacik, ma jeden maszt i jest za-le-dwie cośkolwiek dłuższy od weneckiej gondoli, rozumie się, kajuta bardzo jest wązka.

— Jak wiadomo każą władze fotografować niebezpiecznych więźniów, aby w razie ucieczki ułatwić ich schwytanie. Obecnie używa policja paryska fotografii także do tego, by kontrolować podejrzane korespondencje i w podo-bnie zachować. Za pomocą takich fotografowanych a raczej kopiowanych pism

można łatwo chociaż list jest bez podpisu, odkryć podejrzanego autora i dowieść własnoręczności jego pisma.

Z numerem 249 dziennika **Czas**, odbierają abonenci dziennika **Czas z Dodatkiem** zeszyt październikowy **Dodatku miesięcznego**, zawierający następujące przedmioty:

- I. Wiadomość historyczna o zgromadzeniu XX. Bazylianów w Humaniu przez E. Helleniusza.
- II. Kilka słów o dawnej broni w Polsce, przez generała Józefa hrabi Załuskiego.
- III. Badanie historyczne podania gminnego o Smoczej Jamie w Krakowie, przez J. Lisiewskiego.
- IV. Gracze, poemat satyryczny, przez Leszka Moroza.
- V. Przygody Padyszaha i czterech Derwiszów, powieść z perskiego, przez Alexandra Chodźkę.
- VI. Szkice podróżne, przez Władysława Kulczyckiego.
- VII. Przegląd piśmiennictwa, przez Lucyana Siemieńskiego.
- VIII. Zjazdy monarsze i opinia europejska, przez Maurycego Manna.
- IX. Kronika: z Krakowa. — Korespondencje: z Wiednia, z Poznania, z Ber-lina, z Paryża, z Londynu, z Warszawy.

Trzy zeszyty **Dodatku miesięcznego** stanowią tom jeden. Zeszyt październikowy jest zeszytem pierwszym tomu osmego, a dwudziestym drugim zeszytem roku drugiego.

Zeszyt następny wyjdzie 30. listopada, zawsze w objętości zapowiedzia-nej przy ogłoszeniu, 12 do 15 arkuszy druku.